



W PODSTREFIE LEGNICKIE POLE POWSTANIE INTERMODALNE LOGISTYCZNE CENTRUM BADAWCZO-ROZWOJOWEGO RITEX LOGISTIC OPERATOR. BUDOWA RUSZY JUŻ W SIERPNIU BR. BĘDZIE TO ZDECYDOWANIE JEDNO Z NAJBARDZIEJ INNOWACYJNYCH MIEJSC NA MAPIE NIE TYLKO LEGNICKIEJ SPECJALNEJ STREFY EKONOMICZNEJ, ALE I CAŁEGO REGIONU, A NAWET KRAJU. DLACZEGO?



Urządzenie ma wgraną mapę misji i na podstawie systemu GPS ją wykonuje – dodaje.

Nowy obiekt Ritex będzie miał powierzchnię 20 tys. mkw. Posadowiony zostanie na 3,5-hektarowej działce kosztem blisko 30 mln zł. Zatrudnienie w centrum, które gotowe ma być w drugiej połowie 2018 r., znajdzie początkowo 50, a docelowo 100 osób. Do dyspozycji oddanych zostanie trzydzieści ramp załadunkowych, które zapewnią szybki rozładunek i załadunek towarów, dodatkowo służy umożliwią wprowadzenie TIR-ów do magazynu, gdy charakter przewożonego towaru wymaga przeładunku w szczególnych warunkach.

Ritex jest już 79. firmą, która zdecydowała się zainwestować na terenach LSSE. Co najważniejsze, jest firmą o 100 proc. polskim kapitale. Właściciel grupy Ritex podkreśla, że bez zaangażowania swoich pracowników taka inwestycja, która dla firmy jest krokiem milowym, nie byłaby możliwa.

– To dzięki najlepszym pracownikom możemy się rozwijać i być w tym miejscu, w którym dziś jesteśmy. Opieramy się na własnym kapitale zarówno ludzkim, jak i finansowym – dodaje Michałowski.

Sama firma jest też mocno zakorzeniona w Zagłębiu Miedziowym. Z powodzeniem funkcjonują jej oddziały w Polkowicach i Głogowie. Inwestycja w Legnickim Polu to nie tylko forma rozwoju swojej działalności, ale również dywersyfikacja rodzaju świadczonych usług.

Nowoczesna inwestycja Grupy Ritex będzie bazą logistyczną i centrum badawczo-rozwojowym dwa w jednym, w którym testowane będą jak na żywym organizmie rozwiązania technologiczne dla wielu branż. Kolejną częścią działalności będzie produkcja i wynajem powierzchni biurowej. Na terenie obiektu powstanie również część chłodnicza, która będzie jednym z najnowocześniejszych tego typu w całym kraju.



– Wierzymy, że przyszłość logistyki jest m.in. w dronach, dlatego już teraz dysponujemy dwoma rodzajami tych maszyn – takimi, które przenoszą paczki i takimi, które pomagają w ochronie obiektu – mówi Waldemar Michałowski, właściciel Grupy Ritex.

To właśnie jeden z takich dronów dostarczył symboliczny kamień węgielny pod budowę nowego zakładu. Takie rozwiązanie to dopiero początek. Pracownicy Ritex są przekonani, że w przyszłości ten innowacyjny sposób transportu pomoże również ratować życie. Korzystając bowiem z drona, można szybko i sprawnie, omijając m.in. korki, dostarczyć np. leki lub inne pilne przesyłki. Te małe bezzałogowe statki powietrzne będą wykorzystywane również przy misjach inwentaryzacyjnych. Obecnie drony konstruowane przez inżynierów Ritex są tworzone do wykonywania konkretnych zadań. Cały czas są udoskonalane.

– Nie zajmujemy się produkcją całych serii pojazdów powietrznych, ale budujemy modele pod konkretne potrzeby – mówi dyrektor generalny Instytutu INTL, koordynator projektu Ritex Arkadiusz Żurek. – Udało się nam przygotować jednego z dronów Ritex do misji w pełni autonomicznych, który nie wymaga ingerencji operatora.